

Tury Kultury: Rysiek Riedel we wspomnieniach

Jeśli go nie znależ, to nie żałuj. Bo przyjaciela straciłbyś...

To był wieczór wspomnień i wzruszeń. Na scenie obok Marcina Sitko, autora książki Rysiek Riedel we wspomnieniach, zasiadł syn artysty - Sebastian Riedel oraz przyjaciele Ryśka - Kazimierz „Filo” Galaś, Waldemar Łata i Tadeusz „Ziomal” Szczepański. Snując opowieści o koncertach i twórczych działaniach, przytaczając anegdoty z życia rodzinnego, czy wreszcie czyniąc osobiste wyznania goście przywoływali i wspominali postać niezwykle człowieka i legendarnego muzyka. Kiedy zaś z głośników popłynęły utwory zespołu Dżem, w wykonaniu Sebastiana Riedla, dało się słyszeć śpiew publiczności, która chyba jak nigdy przedtem czuła, że Rysiek jest gdzieś w pobliżu...